

Marta Dziarnowska

Uniwersytet Śląski

E-MAIL: marta.dziarnowska@wp.pl

Kościół, polityka, warunki życia – źródła irytacji homoseksualnych kobiet

STRESZCZENIE

Problematyka funkcjonowania homoseksualnych kobiet jest coraz częściej poruszana w badaniach z zakresu nauk społecznych, jednak wciąż brakuje istotnych danych, które przedstawiałyby wyczerpująco każdy z wymiarów ich życia. Konstrukty, jakim jest jakość życia, obejmuje płaszczyzny, które pozwalają w stosunkowo dużym stopniu zdiagnozować sytuację interesującej grupy społecznej. Wokół jego składowych zbudowałam ramę pojęciową, stanowiącą punkt odniesienia do przeprowadzonych wywiadów; ewoluowała ona w miarę rozwoju badania. Jakościowa analiza i interpretacja materiału empirycznego, zebranego metodą indywidualnych przypadków i obserwacji, pozwoliła kolejno na skategoryzowanie i zakodowanie danych, a następnie na ich symultaniczny opis (metoda ciągłego porównywania). Prezentowane dane zostały zebrane na potrzeby mojej pracy magisterskiej pt: JAKOŚĆ ŻYCIA HOMOSEKSUALNYCH KOBIEC – STUDIUM PRZYPADKÓW. Pytanie badawcze wskazane w artykule: „jakie aspekty jakości życia badanych homoseksualnych kobiet wzbudzają w nich irytację?” nie było zawarte w pierwotnej ramie pojęciowej. Zostało postawione, gdyż zauważyłam, że to pobudzenie emocjonalne występuje równocześnie u kilku badanych (badaniom podlega osiem kobiet) w odniesieniu do pewnych poruszanych w wywiadzie problemów. Moje rozmówczynie odczuwają irytację, gdy zostaje poruszona tematyka: warunków życia w Polsce, polityki prowadzonej przez państwo oraz ich wiary i religijności. Ostatnia kwestia związana jest z dwoma aspektami: angażowaniem się Kościoła w życie polityczne i społeczne oraz postawą tej instytucji wobec osób nieheteronormatywnych. Badanie jakości życia w przyjętym nurcie (komparatywno-deskryptywnym) wymaga odniesienia do danych reprezentujących populację Polski. Porównanie to ukazuje, że opinia homoseksualnych kobiet, w odniesieniu do trzech pierwszych kwestii, jest zbieżna z opinią pozostałych mieszkańców naszego kraju – ich irytacja ma podłoże w sytuacji polityczno-społecznej kraju, nie jest warunkowana orientacją seksualną. Relacja Kościół-osoby nieheteronormatywne wzbudza gniew moich rozmówczyń, gdyż są one członkiniami grupy społecznej, na którą negatywny przekaz tej instytucji jest bezpośrednio skierowany. Jakość życia homoseksualnych kobiet, w kontekście powyższego aspektu, jest niższa od pozostałych członków naszego społeczeństwa; w związku z pozostałymi kwestiami można stwierdzić, że jest na tym samym poziomie. Zdaje się, że w tym też aspekcie oraz w kontekście pobudzenia emocjonalnego osób nieheteronormatywnych, w obliczu poszczególnych problemów, powinny być prowadzone dalsze badania, których wyniki mogłyby przyczynić się do poprawy

jakości ich funkcjonowania, na przykład poprzez projektowanie działań antydyskryminacyjnych i antyhomofobicznych.

SŁOWA KLUCZOWE: irytacja, homoseksualne kobiety, Kościół, polityka, warunki życia, jakość życia.

Problematyka homoseksualności jest tematem coraz częściej poruszanym w wymiarze naukowym i społecznym. Obserwując zarówno jeden, jak i drugi dyskurs, można stwierdzić, że jeszcze kilkanaście lat temu to geje byli obdarzeni większym zainteresowaniem badaczy i społeczeństwa niż lesbijki. Obecnie sytuacja ulega zmianie, coraz częściej prace zajmujące się tematyką LGBT¹ prowadzone są w nurcie studiów lesbijskich, a w przestrzeni publicznej słyszy się głos homoseksualnych kobiet, np. w związku z zakładanymi przez nie rodzinami². Przedmiotem zaprojektowanych przeze mnie badań uczyniłam jakość życia; problematyka ta, w odniesieniu do przedstawionej grupy kobiet, zdaje się być rzadko poruszaną w polskiej pedagogice i na gruncie pozostałych nauk społecznych. Pozycje naukowe poświęcone lesbijkom skupiają się głównie na demografii, funkcjonowaniu homoseksualnych kobiet w środowisku społecznym i ich kondycji psychicznej. Zagadnienie jakości życia obejmuje te kwestie i wiele innych, na przykład: zdrowie, sytuację materialną i środowiskową.

Celem niniejszego artykułu jest odpowiedź na pytanie: „jakie aspekty jakości życia badanych homoseksualnych kobiet wzbudzają w nich irytację?”. Choć badania w swojej pierwotnej wersji nie zakładały analizy pobudzenia emocjonalnego moich rozmówczyń, to dzięki nagraniu ich wypowiedzi oraz obserwacji prowadzonej symultanicznie z wywiadem, możliwe jest wskazanie, jakie tematy i poruszone problemy wzbudzają w homoseksualnych kobietach poszczególne emocje, w tym także irytację, która w podobnych sytuacjach pojawiła się nie u jednej, a u kilku rozmówczyń. Przedstawienie wyników badań poprzedzi zwięzłe nakreślenie problematyki irytacji oraz założeń metodologicznych mojej pracy.

¹ Z ang. Lesbian, Gay, Bisexual, Transgender.

² Stowarzyszenie na rzecz osób LGBT „Tolerado” prowadziło na początku 2016 roku kampanię społeczną zatytułowaną „Jesteśmy rodziną. Podaj dalej!”. Jej celem było zwrócenie uwagi na istnienie tzw. tęczowych rodzin oraz ukazanie ich codziennego życia po to, aby podkreślić, że funkcjonują one tak samo, jak rodziny heteronormatywne. Co więcej, kampania zrzeszała heteroseksualnych sojuszników rodzin jednopłciowych. W serwisie youtube.com na podstronie Stowarzyszenia „Tolerado” zostały umieszczone spoty przedstawiające tęczowe rodziny i wypowiedzi wspomnianych sojuszników. Kampania w znacznej mierze skupia się na ukazaniu rodzin homoseksualnych kobiet.

Tło teoretyczne

Kultura i natura kształtują każdą jednostkę; spór o relację wymienionych czynników, w warunkowaniu naszej osobowości i naszego społecznego funkcjonowania, nieustannie trwa (Hohol, 2015). Ta dwojaka determinacja dotyczy także problematyki emocji. Niezależnie od tego, wyższość którego wymiaru w ich kształtowaniu uznajemy (natury czy kultury), należy zgodzić się, że konstrukt ten jest silnie związany z poznaniem, bez względu na to, czy jest ono w stosunku do niego wtórne czy pierwotne (Myers, 2003, s. 506–509).

Podstawowym zadaniem emocji jest przystosowanie jednostki do zjawisk zachodzących w otoczeniu (Frijda, 2005, s. 103–104); każda z nich może pełnić wiele funkcji, które zależne są od analizowanego jej aspektu, konsekwencji, jakie za sobą niesie, oraz tego, czy jej skutki mają znaczenie dla gatunku, społeczeństwa lub jednostki (Averill, 1998, s. 93).

Zgodnie z tematem niniejszego artykułu emocja, która została poddana analizie – to irytacja. Literatura psychologiczna traktuje ją najczęściej jako synonim złości lub jako jej składową (Jarymowicz i Imbir, 2010, s. 441), a słownik psychologiczny podaje, że irytacja to „nastrój gniewnego zniecierpliwienia i wybuchowości, w którym dana osoba łatwo traci panowanie nad sobą i unosi się gniewem lub staje się agresywna” (Colman, 2009). Biorąc pod uwagę powyższe, analizowany stan irytacji homoseksualnych kobiet będzie rozpatrywany jako przejawianie przez nie złości lub gniewu.

Przywołane emocje są reakcją zarówno na postępowanie innych ludzi, jak i na nasze otoczenie, na przykład: wysoką temperaturę, nieprzyjemny zapach, ból (Myers, 2003, s. 495). Funkcją złości jest regulowanie zachowań społecznych i interpersonalnych, organizuje ona także procesy fizjologiczne dominacji i samoobrony (Lemerise i Dodge, 2005, s. 746). Odnosząc się do mimiki towarzyszącej gniewowi, należy zwrócić uwagę na zmniejszające się źrenice osoby odczuwającej tę emocję, jej rozszerzone nozdrza, opuszczone brwi i zwężone wargi (Doliński, 2004, s. 356–363). Osoba odczuwająca złość wysuwa głowę nieco do przodu i zaciska pięści; ton jej głosu zmienia natężenie, staje się wyższy. Zachowania związane z ekspresją złości, ale też każdej innej emocji, są warunkowane kulturowo. W zależności od norm obowiązujących w społeczności i od przebytej socjalizacji, jednostka nabywa wiedzę o sposobie okazywania określonego stanu pobudzenia emocjonalnego.

Badania dotyczące pobudzenia emocjonalnego nieheteronormatywnych członków naszego społeczeństwa nie istnieją. Pragnę jednak powołać się na publikację o tytule „Sytuacja społeczna osób LGBT. Raport za lata 2010–2011”. Ukazuje ona, które sfery funkcjonowania osób LGB są dla nich szczególnie trudne ze względu na doświadczaną w ich ramach stygmatyzację. Można

więc przypuszczać, że wnioski raportu poruszają kwestie, które wzbudzają negatywne emocje u badanych homoseksualnych osób, gdyż związane są z nierównym ich traktowaniem. Informacje zawarte w jego pierwszej części są efektem badania ankietowego, którego respondentami byli nieheteronormatywni członkowie naszego społeczeństwa (Abramowicz, 2012, s. 101–105). Podsumowując wyniki badań stwierdza się, że osoby homoseksualne :

- są narażone na przemoc fizyczną, seksualną i psychiczną (lesbijek najczęściej dotyczą ostatnie dwa wymienione rodzaje przemocy, której doświadczają głównie w sferze prywatnej, domowej);
- zmuszone są do ukrywania swojej orientacji seksualnej w szkole/na uczelni, w pracy, w sytuacjach publicznych;
- dotyczy je poczucie osamotnienia i bezradności.

W drugiej części publikacji autorzy wskazują kolejne kwestie, które negatywnie warunkują funkcjonowanie osób LGB. Wnioski zostały przedstawione w ramach analizy socjologicznej stosunku społeczeństwa do osób bi i homoseksualnych. Brzmiały one następująco:

- należy rozważyć możliwość zawierania związków jednopłciowych (Struzik, 2012, s. 122–144);
- należy wprowadzić sprawnie funkcjonujące zabezpieczenie przed atakami na tle homofobii (Śmiszek i Szczepłocki, 2012, s. 166–184);
- istotnym jest uwrażliwienie pracowników mediów, tak aby poruszana przez nich problematyka osób LGBT była merytorycznie, a nie emocjonalnie nacechowana (Oliwa, 2012, s. 108–121);
- należy dążyć do złagodzenia narracji Kościoła katolickiego wobec nieheteronormatywności (Kościańska, 2012, s. 145–165);
- ważne jest wprowadzenie w szkołach edukacji seksualnej, w ramach której podejmowałoby się problematykę orientacji seksualnej (Pogorzelska, 2012, s. 185–199);
- należy uwrażliwić pracowników służby zdrowia na kwestie nieheteronormatywności, by w kontakcie z osobą LGB nie dochodziło do jej dyskryminacji (Pawłęga i Loewe, 2012, s. 200–218).

Przywołanie treści publikacji służy próbie odniesienia zebranego materiału empirycznego do danych obrazujących funkcjonowanie większej grupy osób nieheteronormatywnych.

Należy także zwrócić uwagę na dwie kwestie warunkujące irytację homoseksualnych kobiet, które nie zostaną wskazane w niniejszym artykule – stygmatyzację i brak uregulowań prawnych dla osób nieheteronormatywnych. Nie omówię tych aspektów, gdyż ich szczegółowa analiza została już

dokonana w osobnym artykule, który skupiał się na ukazaniu funkcjonowania homoseksualnych kobiet w społeczeństwie (Piksa, 2016).

Założenia metodologiczne

Badania były prowadzone w 2014 i 2015 roku; zostały zaprojektowane na potrzeby pracy magisterskiej³. Ich celem była diagnoza jakości życia homoseksualnych kobiet oraz dostarczenie wyników badań instytucjom i specjalistom podejmującym działania antydyskryminacyjne i antyhomofobiczne. Uczestniczyło w nich osiem celowo dobranych homoseksualnych kobiet. Zdając sobie sprawę z trudnego dostępu do interesującej mnie społeczności, posłużyłam się metodą „kuli śnieżnej”, umożliwiającą poznanie kolejnych badanych osób, które były wskazywane przez poprzednie (Kaczmarek, Olejnik i Springer, 2013, s. 47–50). Materiał empiryczny zbierałam do momentu powtarzalności informacji w ramach analizowanych kategorii. Teren badań stanowiły województwa śląskie i podlaskie. Dane zostały zgromadzone metodą indywidualnych przypadków i techniką obserwacji, która to miała kluczowe znaczenie dla wskazania kwestii irytujących moje rozmówczynie. Wywiad miał postać nieustrukturyzowaną, a kolejne pytania zorganizowane były wokół ramy pojęciowej obejmującej wymiary jakości życia; rama ta ewoluowała w miarę prowadzenia badań i ujawniania się kolejnych istotnych kategorii. Rozmówczynie zostały także poproszone o dokończenie dwudziestu zdań odnoszących się do ich przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Co więcej, na potrzeby badań, zaadaptowałam tabelę analizy SWOT, pytając homoseksualne kobiety o szanse i zagrożenia, które widzą dla siebie na przyszłość, oraz o to, w jaki sposób ich życie jest obecnie pozytywnie i negatywnie warunkowane przez kwestię nieheteronormatywności. Nagrane rozmowy podległy transkrypcji – każda z nich została zapisana z uwzględnieniem naturalnego języka rozmówcy, zastosowanych przerw, wykrzykników, pytań oraz innych pojawiających się elementów wypowiedzi. Następnie metodami analizy treści i ciągłego porównywania⁴ (Kubinowski, 2010, s. 246–250) udzieliłam odpowiedzi na kolejne problemy badawcze, z których główny brzmiał: „jaka jest jakość życia homoseksualnych kobiet?”. Pozostałe pytania były zorganizowane wokół objętych badaniem kategorii jakości życia, a mianowicie: zdrowie fizyczne, kondycja psychiczna, relacje interpersonalne,

³ Praca dyplomowa była pisana pod kierunkiem dr. Tomasza Bajkowskiego na Wydziale Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku.

⁴ Zebrany materiał został zidentyfikowany i zakodowany. Wyłonione wzory podległy kategoryzacji, a następnie pojęcia, tematy, przypadki, czynniki i inne były symultanicznie porównywane w celu poszukiwania podobieństw i różnic oraz teoretycznej spójności.

życie społeczne, status materialny, aspekty środowiskowe oraz uwarunkowania indywidualne, rodzinne i ekonomiczne. W ramach niniejszego artykułu odwołam się do pojedynczych składowych wymienionych powyżej kategorii jakości życia – tylko tych, które wzbudzały irytację⁵.

Badania były podzielone na fazę koncepcyjną i wykonawczą. Pierwszy etap służył opracowaniu założeń teoretycznych i metodologicznych oraz przeprowadzeniu badania pilotażowego. Następnie zebrałam materiał empiryczny, a po jego odpowiedniej obróbce (powyżej opisanej) dokonałam jakościowej interpretacji. Przedstawienie danych, zawartych w niniejszym artykule, wymagało ponownego przesłuchania i zakodowania materiału ze względu na nowe, wcześniej niepostawione pytanie badawcze: „jakie aspekty jakości życia badanych homoseksualnych kobiet wzbudzają w nich irytację?”.

Wyniki badań

Rozpoczynając niniejszy podrozdział pragnę ukazać krótkie zestawienie profili badanych kobiet. Dane zawarte w tabeli obejmują kwestie poruszone w artykule; celem tego przywołania jest nakreślenie czytelnikowi punktu odniesienia do poglądów i wypowiedzi badanych (Tab. 1).

Przedstawienie wyników badań pragnę rozpocząć od kwestii ekonomicznych, warunkujących irytację moich rozmówczyń. Trzy z nich, zapytane o sytuację materialną, wyraźnie się denerwują. WR zwalnia tempo mówienia i podkreśla kolejne części wypowiedzianego zdania; LS podnosi głos i używa wykrzyknikowych wypowiedzi; MF irytuje się najbardziej – znacząco rozbudowuje zdania, jej głos staje się wyższy, zadaje pytania retoryczne, nerwowo porusza się na krześle i dużo gestykuje.

Wskazane homoseksualne kobiety źle oceniają zarówno własne warunki materialne, jak i pozostałych członków społeczeństwa. Jedna z nich (WR), zapytana o plany na przyszłość, wskazuje na wyjazd do Anglii m.in. w celach zarobkowych; pozostałe także zwracają uwagę na niskie zarobki, brak pracy, wysokie ceny. Oto wypowiedź jednej z nich:

Uważam, że w naszym kraju żyje się bardzo ciężko młodemu człowiekowi, ciężko się utrzymać, ciężko się wybić, ciężko znaleźć jakąkolwiek pracę, ciężko na coś odłożyć... jedzenie jest drogie! Także Biedronki ratują życie nie tylko studentom, ale generalnie wszystkim, całej populacji, bo gdyby nie to, no to nie wiem... no to po prostu na jedzenie by były wydawane tysiące. [LS]

⁵ Emocja ta, jak wykażę w dalszej części, pojawiła się w ramach wypowiedzi odnoszących się do kwestii ekonomicznych i środowiskowych oraz w związku z kondycją psychiczną badanych kobiet.

Tab. 1. Sylwetki badanych kobiet

Kod	Wiek	Miejsce pochodzenia i zamieszkania	Warunki materialne ⁶	Ustosunkowanie polityczne	Ustosunkowanie do wiary i Kościoła ⁷
AJ ⁸	24	Podlasie	przeciętne	niezadowolona z obecnego rządu	wierząca, przeciwna poglądom Kościoła i jego ingerencji w sprawy publiczne
EW	40	Podlasie	przeciętne	niezadowolona z obecnego rządu	niezadeklarowana, przeciwna poglądom Kościoła
LS	21	Podlasie	bardzo złe	brak zainteresowania	wierząca, przeciwna poglądom Kościoła
PT	25	Podlasie	bardzo dobre	silne przekonania nacjonalistyczne, niezadowolona z obecnego rządu	niewierząca, przeciwna ingerencji Kościoła w sprawy publiczne
WR	23	Śląsk	złe	niezadowolona z obecnego rządu	niewierząca, przeciwna poglądom Kościoła
MF	23	Śląsk	bardzo złe	niezadowolona z obecnego rządu	niezadeklarowana, przeciwna poglądom Kościoła
NK	19	Śląsk	przeciętne	brak zainteresowania	niezadeklarowana, przeciwna poglądom Kościoła
SZ	24	Śląsk	bardzo dobre	niezadowolona z obecnego rządu	niewierząca, przeciwna poglądom Kościoła i jego ingerencji w sprawy publiczne

Źródło: badania własne

Pozostając w nurcie badania jakości życia oraz obranego w związku z tą problematyką kierunku analizy i interpretacji danych – podejścia komparatywno-deskryptywnego – należy ukazać przytoczone wyniki w szerszej perspektywie, a więc w porównaniu do populacji mieszkańców Polski. Raporty CBOS-u, do których będę odwoływać przytaczane dane, oscylują wokół lat 2014–2015, gdyż w tym czasie został zebrany prezentowany materiał empiryczny.

⁶ Ocena dokonana przez badane kobiety, opisana na skali: bardzo złe – złe – przeciętne – dobre – bardzo dobre.

⁷ W artykule mowa o Kościele rzymskokatolickim, w którym badane były ochrzczone. Jedyne rodzina pochodzenia PT była wyznania prawosławnego; badana ta jednak, jako jedyna z rozmówczyń, twierdzi, że nauka jakiegokolwiek Kościoła w związku z homoseksualnością jej nie dotyczy, a wiara i tradycja prawosławna nie ma dla niej znaczenia. Za zbędne uznałam więc przytaczanie w dalszej części artykułu narracji Kościoła prawosławnego na temat homoseksualności.

⁸ Kolejne dwuliterowe zestawienia to pseudonimy nadane badanym kobietom. Ich wypowiedzi ujęte w cytatach zostały opatrzone interpunkcją dla bardziej przystępnego odbioru.

Ponad połowa Polaków, poddanych badaniu CBOS-u w 2015 roku (n=1 062), określa standard swojego życia jako średni; oznacza to, że ich zarobki pozwalają na podstawowe potrzeby, ale większe wydatki muszą być wcześniej prze-myślane, a pieniądze na nie oszczędzane przez jakiś czas (Kowalczyk, 2015). Analiza wypowiedzi moich rozmówczyń pozwala na stwierdzenie, że ich warunki życia także kształtują się na średnim poziomie – homoseksualne kobiety, odnosząc się do pozostałych pytań badawczych, sugerowały taką sytuację materialną. Wymiar deskryptyczny jakości życia w tej kwestii jest zbieżny z wymiarem komparatywnym, trudno natomiast określić, czy badani Polacy również odczuwali irytację w odniesieniu do swoich warunków ekonomicznych – takie dane nie znalazły miejsca w przeprowadzonym sondażu.

Badana o pseudonimie MF irytację związaną z niezadowolającą sytuacją życiową ukazuje przy okazji wypowiedzi dotyczącej polityki prowadzonej przez Polskę:

Ceny w sklepach się podnoszą, płace nie idą w górę, a politycy mają gdzieś rodziny, które naprawdę potrzebują, i tylko obiecują i na tym się kończy. Jak już słyszymy o rozwoju, to to jest infrastruktura – *a zrobiliśmy nowe place zabaw, odremontowaliśmy jakiś tam szpital, zrobiliśmy jakąś tam szkołę...* no i na tym się kończy, że wyremontowali sobie tam jakieś nowe pociągi, nowe koleje, nowe coś tam, nowe dworce, nie? A przepraszam bardzo, ten dworzec mógł sobie jeszcze kilka lat prosperować, a może pomyślelibyście o tym, że zamiast wykładać na nowy dworzec, czy tam dwa miliony, czy tam nawet więcej, może byście dołożyli tej samotnej matce, nie? Która zastanawia się z dnia na dzień, co dać dziecku do jedzenia..., jeżeli chodzi o kwestię polityczną, to to podejście, że politycy mało myślą o ludziach, o rodzinie, o młodych nawet, to mi się strasznie nie podoba. [MF]

Aspekty związane z politycznym funkcjonowaniem naszego kraju to kolejne źródło irytacji homoseksualnych kobiet. Sześć z moich rozmówczyń odczuwa złość ze względu na następujące trzy kwestie: nieprawidłowe dysponowanie budżetem państwa, partie polityczne i ich wartości, brak kultury i umiejętności prowadzenia dialogu politycznego.

Pierwszą z nich ilustruje przytoczona powyżej wypowiedź MF, która wyraźnie zaznacza swoje rozczarowanie przeznaczaniem pieniędzy państwa na infrastrukturę, zamiast na wsparcie rodzin. PT także twierdzi, że środki finansowe powinny być lepiej rozdysponowane; widzi jednak inne ich zadanie niż MF:

Mamy ogromny potencjał technologiczny, tego też nie wykorzystujemy, nasze patenty są sprzedawane za grosze do innych krajów, które realizują je, wdrażają i sprzedają jako produkty oparte na polskich projektach. Myśmy mogli zrobić

taki skok techniczny, a zrobiliśmy taki (...) to jest wina, niestety, braku finansowania. [PT]

Rozmówczyni o pseudonimie PT bardzo emocjonalnie podchodzi do tematów związanych z polityką Polski. Deklaruje się jako nacjonalistka i często w trakcie wywiadu podkreśla, że najważniejszy jest dla niej pragmatyzm, który powinien być ze szczególną uwagą skierowany na działania służące ojczyźnie. Badana, analizując kolejne aspekty jakości swojego życia, zaznacza, że każda zasada, którą się kieruje, wszystkie działania, które podejmuje, a także plany, które kreuje na przyszłość, muszą być praktyczne. Stwierdza też, że brak jej empatii, a otaczającą rzeczywistość społeczną interpretuje przez pryzmat przydatności. Jej irytację można dostrzec w tonie głosu, który jest nienaturalnie przyciszony, tak jakby starała się powstrzymać narastające emocje, oraz w mowie ciała – dłoniach zaciśniętych na krześle.

Kolejne dwie kwestie, a więc irytacja warunkowana wartościami poszczególnych partii politycznych i brak kultury w polskiej polityce, dotyczą czterech homoseksualnych kobiet. W ich wypowiedziach pojawiają się nazwiska: Janusza Palikota, Janusza Korwina-Mikke, Anny Grodzkiej; przywołuje się też partię Twój Ruch. Dwaj pierwsi posłowie oraz wspomniana partia polityczna postrzegani są jako zagrożenie dla dobra Polski; posłanka Anna Grodzka jest ukazana jako ofiara politycznego braku kultury:

(...) jakaś masakra, no, Twój Ruch... dostanie się Korwinn-Mikke! No, ja pierdzielę! Coś tam, gdzie się dostał do Europarlamentu, nie? Jeszcze wszyscy teraz za nim stoją, co jest dla mnie totalnie dziwną sytuacją, masakra! No też koszar, porażka po prostu. I to, jak traktują wszyscy Annę Grodzką, ooo! Wcale nie jest kobietą, to jest dalej facet, transseksualistka i w ogóle, co to ma być! [SZ]

Wiesz co... jest tak, że gdzieś ja już teraz nie znajduję sobie partii, która jest dla mnie. To nie jest tak, że nie wiem, jestem homoseksualna, to jak się pojawił Palikot, to jestem za Palikotem... po prostu ja już coś wietrzyłam, jakiś podstęp od początku, że taki wiesz, nabiera sobie różnych ludzi i chce być taki nowoczesny (...) no mi się nasza polityka nie podoba, bo jest pełna braku kultury i niezrozumienia... dialogu też u nas w ogóle nie było w polityce (...). [AJ]

Irytacja kobiet, tak jak w poprzednim przypadku, była najczęściej wyrażona zdaniem wykrzyknikowymi i zmianą tonu głosu. Niektóre z nich także gestykulowały, by lepiej wyrazić towarzyszące im emocje. SZ potrząsała przecząco głową, udzielając powyższej wypowiedzi.

Odwołując powyższe dane do raportu przedstawiającego opinie Polaków dotyczące sytuacji panującej w kraju, należy stwierdzić, że poddani badaniu sondażowemu (n=1048) również negatywnie oceniają zmiany dokonujące się w Polsce; tylko 10% z nich twierdzi, że polska scena polityczna dobrze funk-

cjonuje (Hipsz i Boguszewski, 2015). Kolejny raz nie jest możliwe określenie stanu pobudzenia emocjonalnego badanej populacji w odniesieniu do analizowanych kwestii.

Wychodząc od irytacji homoseksualnych kobiet warunkowanej polityką, chciałabym zwrócić uwagę na kolejne źródło ich gniewu, które niejako jest związane z poprzednio analizowanym zagadnieniem. Trzy moje rozmówczynie irytują się, gdy przedstawiciele Kościoła poruszają kwestie polityczne. Twierdzą, że przekaz duchownych, niezależnie od wyznania, nie powinien być nacechowany partyjnie; wpływ instytucji Kościoła na sprawy państwowe i społeczne uważają za konieczny do wyeliminowania:

(...) więc ja mówię – no to dzisiaj pójdziemy do cerkwi... i też była polityka i finanse na koniec... *idźcie zagłosować... ostatnie lata współpracy Urzędu Miasta z cerkwią były bardzo owocne, zagłosujcie na kogoś, kto będzie sprzyjał naszej cerkwi*. No to już wiadomo, już wiadomo, nie trzeba nazwiska, ale już wiadomo na kogo! [A]

Nacjonalizm opiera się na tym, co jest dobre dla twego kraju, czyli prawo państwowe jest ponad prawem kościelnym. My zakładamy rozdzielność Kościoła, bo funkcjonariusze Kościoła, czyli księża, oni są dla nas tak naprawdę obywatelami innego kraju, Watykanu, oni mają szefa poza Polską i my się na to nie zgadzamy, oni nie powinni mieć dostępu do sfery publicznej! (...) najpierw cesarz, potem papież... nigdy na odwrót! [PT]

Raport z 2015 roku o tytule BOSKIE I CESARSKIE. O STOSUNKACH MIĘDZY PAŃSTWEM I KOŚCIOŁEM(AMI) wskazuje, że populacja mieszkańców Polski (n=1062) ma podobne zdanie do badanych homoseksualnych kobiet. Aż 84% respondentów stwierdziło, że jest to wysoce rażące, jeśli duchowni wypowiadają się na temat preferencji Kościoła w wyborach, a 55% z nich jako takie (rażące) określa zajmowanie przez Kościół stanowiska wobec działań Sejmu (Grabowska, 2015).

Można przypuszczać, że opinia moich badanych odnosząca się do przywołanych działań duchownych jest warunkowana także kolejną kwestią, wzbudzającą w nich irytację, a którą jest rozumienie homoseksualności w nauce Kościoła.

Oficjalne stanowisko tej instytucji wobec nieheteronormatywności jest wyrażone w szeregu dokumentów⁹ (Hall, 2016, s. 54–60). KATECHIZM KOŚ-

⁹ Niektóre dokumenty Kościoła rzymskokatolickiego traktujące o homoseksualności: *Katechizm Kościoła Katolickiego* (1998), *Deklaracja o niektórych zagadnieniach etyki seksualności: Persona Humana* (1975), *List do Biskupów Kościoła katolickiego o duszpasterstwie osób homoseksualnych* (1986), *Uwagi dotyczące odpowiedzi na propozycję ustaw o niedyskryminacji osób homoseksualnych* (1992).

CIOŁA KATOLICKIEGO z 1998 roku podsumowuje je, dokonując rozróżnienia na akty i skłonności homoseksualne (KATECHYZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO, 1998, ust. 2357–2359). Zarówno jedne, jak i drugie określa jako „wewnętrznie nieuporządkowane” oraz niedające się zaaprobować, podkreślając jednocześnie, że skłonności homoseksualne dla większości osób są trudnym doświadczeniem, więc powinno się traktować je z delikatnością i szacunkiem, wystrzegając się dyskryminacji. Nieheteronormatywne osoby są „wzywane do czystości”. Kościół, po wydaniu przytoczonego dokumentu, kilkakrotnie jeszcze podejmował analizowaną problematykę, zazwyczaj w odniesieniu do projektów legalizacji związków jedнопłciowych oraz ochrony praw mniejszości seksualnych. Przekazy te nawoływały do ochrony praw, do których dostęp powinny mieć tylko rodziny w tradycyjnym znaczeniu tego terminu (Hall, 2016, s. 54–60). W 2013 roku papież Franciszek udzielając wywiadu dziennikarzom, wypowiedział następujące zdanie: „Jeśli ktoś jest homoseksualistą i poszukuje Boga oraz ma dobrą wolę, to kim ja jestem, by go osądzać?”. Mimo iż głowa Kościoła rzymskokatolickiego przyjęła mniej konserwatywną narrację, nie wszyscy jego przedstawiciele pragną dokonać rewizji stanowiska tej instytucji wobec homoseksualności. Problematyka ta została poruszona w ramach Nadzwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów „Wyzwania duszpasterskie dla rodziny w kontekście nowej ewangelizacji”, który odbył się w 2014 roku. W trakcie jego trwania pojawiły się głosy, aby zliberalizować postawę Kościoła wobec nieheteronormatywności (m.in. niemieccy biskupi byli tego zdania), ale także wśród zgromadzonych byli ci, którzy naciskali, aby takich zmian nie wprowadzać (m.in. biskupi polscy); duchownym nie udało się wypracować konsensusu w tej sprawie.

Badane homoseksualne kobiety mówiąc o Kościele, wierze i religii nie powołują się na przytoczone powyżej dokumenty. Ich wiedza na temat stanowiska Kościoła wobec nieheteronormatywności zdaje się być potoczną i opartą na ich własnych doświadczeniach z tą instytucją lub na doświadczeniach osób im bliskich. Aż siedem z nich wypowiadając się na ten temat odczuwało negatywne emocje; kobiety były wyraźnie rozgniewane i zarazem smutne. Wielokrotnie w ich relacji pojawia się kwestia miłosierdzia, które to powinno być okazane każdemu człowiekowi, a którego one, jak twierdzą, bardzo rzadko doznają ze strony Kościoła.

Znam też wiele przypadków, takich bardzo smutnych, kiedy ksiądz powiedział matce mojego znajomego, że skoro syn jest gejem (oni się o to pokłócili i on się wyprowadził, i ona pomyślała, że może jednak jakoś z tym synem spróbować porozmawiać), pani teraz musi do niego wyciągać rękę, on się musi nawrócić i do pani wrócić... takie zamknięcie na ten dialog i często takie przypadki się spo-

tyka. Kościół uczy czegoś takiego, że masz kochać tego swojego syna i próbować go nawrócić, żeby on nie był homoseksualny, masz tę córkę próbować nawrócić... no dobrze, ale co z tego, no nie łudź się, bo to się nie uda, no to co wtedy? Wtedy Kościół nie daje recepty, nie mówi ci co dalej, tak? Często jest tak, nawet w WiT-cie¹⁰ się spotykam z tym, że piszą do nas ludzie, którzy mają problem z pogodzeniem orientacji z wiarą, bo słyszą ze strony Kościoła homofobiczne kazania i później to się przekłada na rodzinę. [A]

[Z] perspektywy Kościoła należy ich leczyć, że to jest choroba i że w ogóle nie daje się im praw, to jest chore no... ja nawet nie chcę się nad tym zastanawiać, zawsze można się odwołać tutaj dyskutując nawet z tym, że to jest niezgodne z tym, co głosił Jezus (...), głosił przecież, że Bóg jest miłością, a miłość, jeżeli kogoś kochasz, to go akceptujesz, darzysz akceptacją; i jeżeli Kościół odrzuca takie osoby czy inne z jakichś powodów, to to jest dziwne... na pewno nie chcę żadnej religii. [EW]

Kiedy katecheta powiedział o kilka słów za dużo, zaczęła się awantura (...), katecheta stwierdził, że homoseksualiści to zwierzęta, które powinny się leczyć, że to jest choroba... choroba, którą próbujemy coś zdziałać, że jako mniejszość mamy zamiar zdominować świat i robimy z siebie użalonych, jak on to określił – użalone dzieci troski, które myślą, że osiągną więcej niż ktokolwiek, i które twierdzą, że mają mózg. [MF]

Co więcej, zastanawiają się nad słusznością pojmowania homoseksualności jako zjawiska niezgodnego ze STARYM i NOWYM TESTAMENTEM. Niektóre z nich uważają, że to, w jaki sposób odczytuje się przekaz zapisanych tam słów oraz to, jakie znaczenie nadaje się poszczególnym gestom czy też zasadom, które obowiązują wyznawców, jest upraszczane tak, aby spełniało potrzeby interesującej instytucji.

Biblię można czytać na mnóstwo sposobów i nie trzeba koniecznie odpychać czegoś... Bóg jest miłosierny, nie? (...) ksiądz stwierdza, że w ogóle homoseksualiści zostaną potępieni, nie? W takim razie, gdzie jest to miłosierdzie? [MF]

Ja myślę, że nasze pojmowanie religii, takiej katolickiej, jest bardzo płytkie, że są inni bogowie, ale nasz jest najlepszy (...). Gdzieś kiedyś natrafiłam na taki slogan, że Bóg jest zbyt wielki na wasze małe religie, na ten wasz podział, i ja myślę właśnie, że ta sfera duchowa jest dla mnie ważniejsza, niż jakaś dogmatyczna. Też uważam, że Kościół sam w sobie dużo słyca... ja myślę, że naprawdę Kościół nie chce ludzi wierzących... chce ludzi religijnych, bo na przykład jak widzę, że Kościół buntuje się przeciwko medytacji... dla mnie jest medytacja bardzo ważna, już od wielu lat ją praktykuję, a to jest medytacja chrześcijańska (...), no najlepiej pójść tylko do kościoła, odklepać tak naprawdę tę modlitwę, żeby nie zastanawiać się nad tym sensem tych słów... i wiesz i tyle, i to wystarczy, bo jak się człowiek zacznie wgłębiać, zacznie poszukiwać w sobie czegoś, otwierać się na własną duchowość, to zacznie myśleć... to będzie ciężiej nim sterować. [A]

¹⁰ Skrót od „Wiara i Tęcza”. Grupa polskich chrześcijan LGBTQ, której głównym celem jest zapewnienie wsparcia nieheteronormatywnym chrześcijanom i ich rodzinom. Zrzesza wszystkie osoby, duchowne i świeckie, przychylne temu środowisku.

[T]o jest w sumie bez sensu, bo w sumie nigdzie w Biblii nie są napisane takie rzeczy... Jezus nie był homofobem... [NK]

Powyższe cytaty korespondują z wypowiedziami osób duchownych i świeckich, pochodzących ze środowiska ściśle związanego z Kościołem. Przykładem może być książka o tytule *BÓG KOCHA HOMOSEKSUALISTÓW*, obejmująca teksty odnoszące się do homoseksualności, które były opublikowane na łamach czasopisma „Miłujcie się!”. Zawarte w niej artykuły opisują orientację nieheteronormatywną słownictwem wysoce nasyconym negatywnymi skojarzeniami; język, jakim posługują się autorzy, jest bezkompromisowy i bardzo emocjonalny. Na łamach publikacji homoseksualność określa się m.in. jako: źródło cierpienia w życiu, nienaturalne skłonności, problem, mniejszość seksualną stawianą na równi z zoofilią¹¹ (która także jako taka – mniejszość seksualna – została nazwana), chorobę oraz zaburzenie psychiczne i emocjonalne, wynaturzenie (Rucki, 2013).

Homoseksualne kobiety, tak jak wskazywały, spotykają się z podobnym do powyższego przekazem ze strony Kościoła; nie dziwi więc fakt, że odczuwają silną irytację, zapytane o ich życie religijne. Przytoczone powyżej określenia orientacji homoseksualnej, szczególnie w przypadku niskiej samoakceptacji, mogą intensyfikować samoodrzucenie – niepomyślne przejście któregoś z etapów przyjmowania identyfikacji lesbijki lub geja stanowi zagrożenie dla „ja” jednostki (Cass, 1979; Troiden, 1989).

Autorzy publikacji o tytule *SYTUACJA SPOŁECZNA OSÓB LGBT. RAPORT ZA LATA 2010–2011* wskazują, że blisko połowa nieheteronormatywnych osób, która podlegała ich badaniom (n=11144), miała podobne, negatywne doświadczenia z przedstawicielami Kościoła (Abramowicz, 2012, s. 60–61). Respondenci byli narażeni na wyzwiska i groźby. Niemniej jednak, druga połowa badanych zaświadcza o odpowiednim ich traktowaniu w kontakcie z duchownymi, w związku z czym należy podkreślić, że istnieją wśród nich tacy, którzy przestrzegają narracji *KATECHIZMU*.

W relacjach moich rozmówczyń opisy duchownych, którzy homoseksualne skłonności badanych traktują z delikatnością i chęcią niesienia pomocy, pojawiają się w odniesieniu do grupy „Wiara i Tęcza”. Kobiety są albo z nią związane, albo wiedzą o jej istnieniu i obserwują prowadzone przez grupę działania:

¹¹ Zgodnie z klasyfikacją ICD 10 (kod F65.8) i DSM IV (kod 302.9) zoofilia to parafilia. Homoseksualność z listy zaburzeń na tle seksualnym została skreślona ponad 36 lat temu, w latach 70. XX w.

(...) i tam na przykład przyjeżdżają księża, tacy faktycznie księża księża, którzy na co dzień odprawiają msze w kościołach albo są zakonnikami, i to są księża katolicki, i oni jakby nie widzą problemu w tym, i też chcą, żeby Kościół się otwierał. Tylko to są często osoby, które nie mogą się ujawnić wprost... na stronie, gdzie tam mamy informacje, że wtedy i wtedy, w tym miejscu odbywają się rekolekcje... bo, no właśnie, niestety, ten nasz klimat polityczny i religijny temu nie sprzyja, te osoby mogłyby zostać usunięte ze swoich stanowisk kościelnych (...); to jedna strona Kościoła, taka, która otwiera się i jest faktycznie przychylna, bo nie mogę powiedzieć, że jest całkowicie źle, bo też doświadczam dobra tych księży, którzy do nas przyjeżdżają na rekolekcje... ale jest też ta strona totalnie taka, która izoluje się od osób homoseksualnych. [AJ]

Grupa „Wiara i Tęcza” jest źródłem nadziei na poprawę relacji pomiędzy Kościołem a osobami homoseksualnymi. Szczególnie liczą na to te kobiety, dla których duchowość jako taka bądź religia, w której były wychowane, (a następnie odrzucone) jest istotnym wymiarem życia. Religijnym osobom nieheteronormatywnym szczególnie trudno jest zaakceptować swoją orientację seksualną (Watała, 2013, s. 355). Antropolożka kultury, Dorota Hall, także ukazuje „kojące” działanie grupy „Wiara i Tęcza” na nieheteronormatywnych chrześcijan (Hall, 2016, s. 225–327). Osoby, z którymi prowadziła wywiady podkreślały, że duchowość jest dla nich ważna, ale wobec doznawanego odrzucenia ze strony Kościoła poszukują albo alternatywnego wyznania, albo wstępują do grupy „Wiara i Tęcza”, która realizuje ich metafizyczne potrzeby, ale w której odczuwają swoisty niedosyt ze względu na brak oficjalnej akceptacji większości duchownych i konieczność zachowania pewnej tajemniczości wokół tych wspierających jej działalność.

Podsumowanie

Udzielając odpowiedzi na postawione pytanie badawcze, należy stwierdzić, że irytacja homoseksualnych kobiet ma kilka źródeł. Niezadowolające warunki materialne oraz polityka prowadzona przez Polskę wzbudza w nich złość. Takie same emocje towarzyszą im w związku z zaangażowaniem się Kościoła w sprawy publiczne i państwowe oraz w odniesieniu do postawy tej instytucji wobec osób homoseksualnych. Jednakowe postrzeganie kwestii ekonomicznych, politycznych i zaangażowania duchownych w sprawy kraju, zarówno przez moje badane, jak i przez poddaną sondażom populację Polaków, sugeruje, że orientacja seksualna rozmówczyń nie warunkuje ich opinii w tych względach. Można przypuszczać, że ich irytacja jest podzielana przez respondentów przywołanych raportów, a jakość życia obu analizowanych grup, w tych kwestiach, kształtuje się na równym poziomie oraz jest ona kulturowo, politycznie i społecznie kreowana.

Ostatni aspekt (nieprzychylna postawa Kościoła wobec osób nieheteronormatywnych) wzbudza gniew homoseksualnych kobiet, gdyż jest on bezpośrednio w nie wymierzony; to kwestia dotycząca określonej grupy społecznej, której są członkiniami. Jakość ich życia w tym względzie jest niższa od jakości życia pozostałych członków naszego społeczeństwa, a obniżenie to jest bezdyskusyjnie warunkowane ich orientacją seksualną.

Warto zauważyć, że homoseksualne kobiety odczuwają irytację w związku z podobnymi aspektami ich funkcjonowania. Żaden z przytoczonych przypadków nie był odosobniony w swoich poglądach. Przytoczone opinie podzielały każdorazowo przynajmniej dwie osoby – województwo, z którego pochodziły, a więc jednocześnie miejsce zamieszkania oraz ich wiek, nie różnicowały przekazu. Można przypuszczać więc, że, niezależnie od regionu Polski oraz doświadczenia życiowego, jakość życia homoseksualnych kobiet (w związku z analizowanymi w artykule źródłami irytacji) kształtuje się podobnie.

Szeroko opisane źródła irytacji moich rozmówczyń oraz te tylko wspomniane, a więc stygmatyzacja i brak uregulowań prawnych dla związków jednopłciowych, znalazły w większości odzwierciedlenie w przytoczonej, w części teoretycznej, publikacji o tytule SYTUACJA SPOŁECZNA OSÓB LGBT. RAPORT ZA LATA 2010–2011. Pomimo, że od czasu jej wydania do momentu przeprowadzenia moich badań minęło kilka lat, problemy homoseksualnych kobiet zdają się być takie same. Jakość życia tej grupy społecznej nie uległa poprawie. Kwestie, które nie zostały przeze mnie poruszone, a które pojawiły się w podsumowaniu raportu jako te negatywnie warunkujące sytuację społeczną osób LGBT, także ukazały się w trakcie moich badań. Brak ich analizy i interpretacji na łamach niniejszego artykułu jest wynikiem tego, że nie wzbudziły one irytacji, a emocje innego rodzaju – bardzo często był to smutek.

Określenie stanów emocjonalnych towarzyszących osobom nieheteronormatywnym w określonych sytuacjach stanowi pole do badań, których wyniki mogłyby przyczynić się do pełniejszego zrozumienia ich sytuacji życiowej, a także do opracowania programów wsparcia psychologicznego i społecznego dla grupy LGBTQ¹². Co więcej, wiedza ta pozwoliłaby sprawniej projektować działania antydyskryminacyjne i antyhomofobiczne, a w rezultacie przyczyniłaby się do poprawy jakości życia osób o orientacji nieheteronormatywnej. Uwidocznienie irytacji moich rozmówczyń, w związku z postawą Kościoła wobec nich, może skłonić przedstawicieli tej instytucji do refleksji

¹² Z ang. *Lesbian, Gay, Bisexual, Transgender, Queer*.

nad tym, jak zgodnie z obliwającymi ją przekonaniem współpracować z homoseksualnymi osobami, uznając ich godność. Przekaz duchownych i świeckich reprezentantów Kościoła uczących religii powinien być merytoryczny, zgodny z oficjalnymi dokumentami tej instytucji oraz pozbawiony języka nienawiści i własnych przekonań. Dorastające osoby homoseksualne, jak każdy, powinny mieć szansę na rozwój w środowisku sprzyjającym samoakceptacji. Heteroseksualni młodzi ludzie, mający szansę poznać problematykę LGBT nie tylko z potocznych, nasyconych stereotypami, przekazów, ale także z wiedzy naukowej, byłoby bardziej świadomi, zajmując stanowisko wobec homoseksualności. By powyższe mogło być spełnione, ważne jest szkolenie nauczycieli tak, aby sami zrozumieli istotę nieheteronormatywności oraz wiedzieli, jak pracować i pomagać osobom, dla których orientacja seksualna jest źródłem cierpienia ze względu na społeczną stygmatyzację lub zinternalizowaną homofobię.

BIBLIOGRAFIA

- Abramowicz, M. (2012). Sytuacja społeczna osób LGB. Analiza danych z badania ankietowego. W: M. Makuchowska i M. Pawłęga (red), *Sytuacja społeczna osób LGBT. Raport za lata 2010–2011*. Pozyskano z: http://www.kph.org.pl/publikacje/Raport_badania_LGBT_do_netu.pdf, [dostęp: 21.10.2016].
- Averill, J. R. (1998). Doniosłość emocji. W: P. Ekman i R. J. Davidson (red.), *Natura emocji*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Cass, V. C. (1979). Homosexual identity formation: A theoretical model. *Journal of Homosexuality*, nr 4.
- Colman, A. M. (2009). *Słownik psychologiczny*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Doliński, D. (2004). Mechanizmy wzbudzania emocji. W: J. Strelau (red.), *Psychologia. Podręcznik akademicki*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Frijda, N. H. (2005). Punkt widzenia psychologów. W: M. Lewis i J. M. Haviland-Jones (red.), *Psychologia emocji* (s. 88–107). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Grabowska, M. (oprac.). (2015). *Boskie i cesarskie. O stosunkach między państwem i Kościołem(ami)*. Warszawa: Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej. Pozyskano z: http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K_048_15.PDF, [data dostępu: 06.08.2016].
- Hall, D. (2016). *W poszukiwaniu miejsca. Chrześcijaństwo LGBT w Polsce*. Warszawa: IFiS PAN.
- Hipsz, N., Boguszewski, R. (2015). *Nastroje społeczne w maju – przed II turą wyborów prezydenckich*. Warszawa: Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej. Pozyskano z: http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K_075_15.PDF, [data dostępu: 06.08.2016].
- Hohol, M. (2015). *Emocje: biologia czy kultura? Granice nauki, strony*. Pozyskano z: <https://www.granicenauki.pl/genealogia-emocji-biologia-czy-kultura-26261>, [data dostępu: 04.08.2016].
- Kaczmarek, M., Olejnik, I., Springer, A. (2013). *Badania jakościowe. Metody i zastosowanie*. Warszawa: CeDeWu Sp. z o.o.
- Katechizm Kościoła Katolickiego. (1998), *Czystość i homoseksualizm*. Pozyskano z: <http://parafiabradford.co.uk/katechizm.pdf>, [dostęp: 20.10.2016].
- Kościańska, A. (2012). Kościoły i związki wyznaniowe w Polsce wobec osób LGBT. W: M. Makuchowska i M. Pawłęga (red), *Sytuacja społeczna osób LGBT. Raport za lata 2010–2011*. Pozyskano z: http://www.kph.org.pl/publikacje/Raport_badania_LGBT_do_netu.pdf, [dostęp: 21.10.2016].

- Kowalczuk, K. (oprac.). (2015). *Materialny wymiar życia Polaków*. Warszawa: Centrum Badań Opinii Społecznej, nr 52/2015. Pozyskano z: http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K_052_15.PDF, [data dostępu: 06.08.2016].
- Kubinowski, D. (2010). *Jakościowe badania pedagogiczne: filozofia, metodyka, ewaluacja*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Jarymowicz, M., Imbir, K. (2010). Próba taksonomii ludzkich emocji. *Przegląd Psychologiczny*, t. 53, nr 4.
- Lemerise, E. A., Dodge, K. A. (2005). Rozwój złości i wrogich interakcji. W: M. Lewis i J. M. Haviland-Jones (red.), *Psychologia emocji*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Myers, D. G. (2003). *Psychologia*. Poznań: Zysk i S-ka.
- Oliwa, R. (2012). Z szafy do ramówki. W: M. Makuchowska i M. Pawłęga (red), *Sytuacja społeczna osób LGBT. Raport za lata 2010–2011*. Pozyskano z: http://www.kph.org.pl/publikacje/Raport_badania_LGBT_do_netu.pdf, [dostęp: 21.10.2016].
- Pawłęga, M., Loewe, A. (2012). O niewidzialności osób LGBT w polityce zdrowotnej. W: M. Makuchowska i M. Pawłęga (red), *Sytuacja społeczna osób LGBT. Raport za lata 2010–2011*. Pozyskano z: http://www.kph.org.pl/publikacje/Raport_badania_LGBT_do_netu.pdf, [dostęp: 21.10.2016].
- Piksa, M. (2016). Quality of life of homosexual women in the context of their functioning in society – chosen aspects. *Journal of Gender and Power*, t. 5, nr 1.
- Pogorzelska, M. (2012). Między stereotypem a milczeniem. W: M. Makuchowska i M. Pawłęga (red), *Sytuacja społeczna osób LGBT. Raport za lata 2010–2011*. Pozyskano z: http://www.kph.org.pl/publikacje/Raport_badania_LGBT_do_netu.pdf, [dostęp: 21.10.2016].
- Rucki, M. (red.). (2013). *Bóg kocha homoseksualistów*. Poznań: Wydawnictwo Agape.
- Struzik, J. (2012). Konieczność polityczności. W: M. Makuchowska i M. Pawłęga (red), *Sytuacja społeczna osób LGBT. Raport za lata 2010–2011*. Pozyskano z: http://www.kph.org.pl/publikacje/Raport_badania_LGBT_do_netu.pdf, [dostęp: 21.10.2016].
- Śmiszek, K., Szczepłocki, P. (2012). Ochrona prawna LGBT nadal niewystarczająca. W: M. Makuchowska i M. Pawłęga (red), *Sytuacja społeczna osób LGBT. Raport za lata 2010–2011*. Pozyskano z: http://www.kph.org.pl/publikacje/Raport_badania_LGBT_do_netu.pdf, [dostęp: 21.10.2016].
- Troiden, R. R. (1989). The formation of homosexual identities. *Journal of Homosexuality*, nr 17.
- Watała, E. (2013). *Sodomici*. Chorzów: Wydawnictwo Videograf SA.

SUMMARY

The Church, politics, life conditions – sources of homosexual women' irritation

The issue of homosexual women's functioning is more and more often raised in social sciences, however there is still a lack of some significant data showing in details each dimension of their lives. The construct of quality of life includes aspects that can be used to diagnose the situation of the interesting social group to a great extent. Within its components I organised the conceptual frame that was a point of reference to interviews; it evolved during the research development. Qualitative analysis and interpretation of empirical material that was collected by the method of individual cases and through observation, allowed me to categorize and to code the data; then the cases were simultaneously described (the method of continuous comparing). Presented data was collected for my master thesis titled 'The quality of life of homosexual women—cases study'. The research question mentioned in the article: 'which aspects of quality of life of the researched homosexual women arouse their irritation?' was not included in the initial conceptual frame. It was stated when I noticed that such an emotional

agitation occurs simultaneously among some of the women (eight interlocutors were researched) while speaking about certain interviewed problems. Researched women feel irritation when the following issues are brought up: life conditions in Poland, the national politics and their faith and religiosity. The last aspect is connected to two issues: the Church involvement in political and social life and the attitude of that institution towards nonheteronormative people. Researching the quality of life in a specific trend (comparatively-descriptive) requires the relation to data representing the population of Poland. Such a comparison shows that homosexual women's opinion referring to first three questions is analogous to the opinion of other residents of our country—their irritation has its basis in socio-political situation, it is not conditioned by the sexual orientation. The relation Church versus nonheteronormative people raises anger of my interlocutors as they are the members of the social group, in which a negative message of the mentioned institution is directed. The quality of life of homosexual women in the context of foregoing aspect is lower than of the other members of our society; in the connection to remaining questions it can be stated that the quality of life is on the same level. It seems that in this aspect and in the context of emotional agitation of nonheteronormative people, in the face of specific problems, there should be further research conducted. The results could contribute to the improvement of the quality of their functioning and to designing anti-homophobic and anti-discriminatory activities.

KEY WORDS: irritation, homosexual women, the Church, politics, life conditions, quality of life.